

Brytyjscy komandosi działają w Syrii

28 czerwca 2012

Francuskie, brytyjskie i tureckie źródła wojskowe sugerują, że elitarni żołnierze brytyjscy weszli do północnej Syrii i działają na dziesięć kilometrów wewnątrz kraju, co jest uważane za pierwszą zachodnią ofensywę przeciwko reżimowi Assada.

„Nasze źródła wojskowe szacują, że brytyjskie, wojskowe wejście do Syrii, w przypadku jeśli będzie potwierdzone, będzie tworzyć pierwszą bezpieczną strefę wzdłuż granicy syryjsko-tureckiej, która ma być przystosowana do szerszych zachodnich, wojskowych wtargnięć dla ustanowienia dodatkowych stref bezpiecznego azylu w innych częściach Syrii” – donosi izraelski Debkafile.

Strona zauważa, że źródła wskazują, że dalsze tego typu skoordynowane działania będą określone w oparciu o „syryjską, rosyjską i Irańską (+ Hezbollahu) odpowiedź we wstępnym etapie operacji.”

Te same źródła wskazują również, że syryjskie siły rządowe i opozycja rebeliantów walczą na dwóch przedmieściach Damaszku, Qudsaya oraz Hammah.

Źródła wskazują, że ataki są skierowane wobec prezydenckiego pałacu Baszara al-Assada i kompleksowi zabudowań gwardii prezydenckiej.

Raporty o starciach i nocnych ostrzałach w stolicy zostały potwierdzone przez brytyjskie, Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka (Syrian Observatory for Human Rights).

Prezydent Rosji Władimir Putin ostrzegł we wtorek rano, że zachodnia interwencja wojskowa w Syrii nie będzie tolerowana

przez Moskwę, a Rosja będzie podejmować zdecydowane działania, aby temu zapobiec.

Debkafile zauważyła również, że obserwowana podwójna ofensywa przeciw Assadowi zaczęła się zaledwie kilka godzin przed „konsultacjami” NATO w Brukseli dotyczącymi zestrzelenia tureckiego samolotu wojskowego przez Syrię w ostatni piątek.

„Dwutorowe działania – brytyjska inwazja i główne starcia w rejonie pałacu prezydenckiego Assada – wydają się być tak zaprojektowane, aby poszerzyć pęknięcia w reżimie i przyspieszyć jego ostateczny rozpad.” stwierdza raport.

Źródła cytowane na tej stronie internetowej okazały się dokładne w przeszłości.

W lutym pojawiły się raporty sugerujące, że brytyjscy i katarscy żołnierze działających wewnątrz Syrii, kierują dostawami amunicji dla rebeliantów i nadzorują bitwę o strategiczne miasto Homs.

Debkafile poinformowała, że brytyjscy żołnierze są już w Syrii dowodząc grupami zbrojnych i że MI6 stworzyła cztery centra operacji w mieście.

Brytyjski rząd zaprzeczył, że przeprowadza jakiegokolwiek tajne operacje w kraju. „Te doniesienia są nieprawdziwe. Nie ma absolutnie żadnych brytyjskich wojsk na terytorium Syrii w tej chwili, ” powiedział w tamtym czasie urzędnik ambasady.

Wcześniej w tym miesiącu pojawiło się więcej raportów wskazujących, że Wielka Brytania planuje utworzenie obozów dla uchodźców wewnątrz Syrii pod pretekstem pomocy humanitarnej, kiedy w rzeczywistości operacja była przykrywką dla wsparcia rebeliantów walczących przeciwko rządowi.

Okazało się również w tym miesiącu, że emisariusze z Syryjskiej Wolnej Armii (FSA) spotkali się z wysokimi rządowymi urzędnikami amerykańskimi w Waszyngtonie. CIA, MI6 i Mossad

wsparli rebeliantów w konsultacjach z Narodową Radą Bezpieczeństwa Obamy i przedstawiając listę zakupów ciężkiej broni, w tym rakiet ziemia-powietrze.

Debkafile również podała, że Barack Obama powiedział amerykańskiej marynarce i siłom powietrznym, aby przygotowali ataki powietrzne na Syrię w ramach „strefy zakazu lotów”, które zostaną wykonane przy wsparciu brytyjskich i francuskich sił militarnych.

„Ich zadaniem będzie zniszczenie centralnego reżimu Assada i wojskowych ośrodków dowodzenia, tak aby wstrząsnąć stabilnością reżimu i ograniczyć działania syryjskiej armii i lotnictwa aktywnie blokującego działania rebeliantów i siejących przemoc wśród ludności cywilnej”, czytamy w raporcie.

Jeśli wdrożone, amerykańskie naloty na Syrię zostaną podjęte bez zgody Kongresu, podobnie jak wcześniej Obama dał zielone światło dla ataku na Libię lekceważąc proces konstytucyjny.

Amerykański sekretarz obrony Leon Panetta wielokrotnie stwierdzał, że administracja Obamy nie będzie zabiegała o autoryzację Kongresu dla wojskowego ataku na Syrię, uważając NATO i ONZ za najwyższy autorytet.

Opracowanie: Steve Watson

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl